



## krótko

### Spotkanie krwiodawców

**KLUB HONOROWYCH DAWCÓW KRWI** przy parafii Ducha Świętego i NMP Matki Kościoła w Kędzierzynie-Koźlu, Rejonowy i Opolski Zarząd Okręgowy PCK i Rejonowa Rada Honorowego Krwiodawstwa PCK zapraszają w niedzielę 15 listopada honorowych dawców krwi i ich rodziny na X spotkanie krwiodawców województwa opolskiego, organizowane w Kędzierzynie-Koźlu, w domu parafialnym przy ul. B. Krzywoustego 2 (Osiedle Piastów).  
W programie:  
godz. 11.00 – przywitanie gości; godz.11.30 – Msza św. w kościele Ducha Świętego i NMP Matki Kościoła; godz.13.00 – poczęstunek w domu parafialnym. Natomiast od 9.00 do 13.00 czynny będzie punkt poboru krwi.

### Spotkanie duszpasterzy w Jełowej

## Młodzi w Kościele

**Biskup Andrzej Czaja** chce, by duszpasterze więcej uwagi poświęcili młodzieży.

W ubiegłym tygodniu biskup ordynariusz Andrzej Czaja zaprosił do Jełowej duszpasterzy na dwa dni (26 i 27 października) refleksji i rozmowy na temat duszpasterstwa młodzieży. Przyjechało około 30 księży, zarówno proboszczów, jak i wikariuszy. – Cel został jasno wytyczony: uwrażliwienie na to, że dzisiaj młodzieży należy poświęcić więcej czasu i serca – mówi ks. Krzysztof Trembecki, proboszcz z Kuniowa. Powołany został tymczasowy zespół koordynujący duszpasterstwo młodzieży naszej diecezji. W jego skład



Młodzi trzeba poświęcić więcej czasu i serca

weszli: ks. Piotr Burczyk – diecezjalny duszpasterz młodzieży, ks. Waldemar Musioł – dyrektor wydziału duszpasterskiego kurii, ks. Adrian Bombelek, ks. Daniel Breguła, ks. Paweł Chudzik, ks. Łukasz Kniec i ks. Krzysztof Trembecki. – Zespół zajmie się wypracowaniem kierunku duszpasterstwa młodzieży – informuje ks. Waldemar Musioł. Spotkania zespołu będą odbywały się raz w miesiącu. Choć na pierwszym spotkaniu w Jełowej nie zapadły żadne decyzje, to wyłoniło się kilka idei. Chodzi m.in. o to, by diecezjalny duszpasterz został

wyłaczony z duszpasterstwa parafialnego, żeby mógł poświęcić cały swój czas młodym diecezjanom. Planowane jest także utworzenie diecezjalnego centrum formacji oraz kilku domów, które byłyby miejscami spotkań, rekolekcji i kursów dla młodzieży. – Ksiądz biskup uważnie wsłuchiwał się w głosy duszpasterzy – mówi ks. Musioł. – Nie unikaliśmy tematów trudnych, a rozmowa z ordynariuszem była bardzo szczerą i otwartą. Czulo się ducha braterstwa i jakiś świeży powiew – podkreśla ks. Trembecki.

Andrzej Kerner

## Z modlitwą przy grobach



OPOLE-BIERKOWICE. Po Mszy św. ks. Marek Sojka pokropił groby wodą święconą

Zapalone znicze, kolorowe kwiaty, tłumy na cmentarnych alejkach. Tak każdego roku wyglądają nasze nekropolie w pierwszych dniach listopada, gdy kołczą się w naszych sercach słowa: „Jesteśmy powołani do świętości!”. Tę prawdę przypominaliśmy sobie szczególnie w uroczystości Wszystkich Świętych, gdy na cmentarzach rozsianych po całej naszej diecezji odprawiane były Msze św. oraz nabożeństwa za wiernych zmarłych. Również na niewielkim cmentarzu parafialnym w Opole-Bierkowicach całe rodziny spotkały się przy grobach najbliższych na Eucharystii w dniu, gdy Kościół wspomina wszystkich zmarłych, którzy dostąpili chwały w domu Ojca niebieskiego, a nie zostali oficjalnie wyniesieni na ołtarze.

## Bp Jan Kopiec laureatem nagrody im. Karola Miarki



JAROSŁAW STASKIEWICZ/INTO

**W ZAMKU PIASTÓW ŚLĄSKICH W BRZEGU** 23 października odbyła się uroczystość wręczenia nagród im. Karola Miarki (na zdjęciu). Nagroda przyznawana jest osobom zasłużonym w upowszechnianiu kultury i nauki, które w swojej działalności nawiązują do idei realizowanych przez Karola Miarkę oraz wnoszą trwałe humanistyczne wartości do kultury narodowej. W tegorocznej, 27. edycji nagród przyznawanych przez kapitułę działającą przy marszałkach województw śląskiego i opolskiego, laureatem został ks. prof. dr hab. biskup Jan Kopiec, o którym laudator, ks. prof. dr hab. Franciszek Wolny, powiedział: – Ks. bp Jan Kopiec należy do największych znawców archiwów watykańskich, jest jednym z najbardziej

czynnych popularyzatorów historii Kościoła i dziejów Śląska, w dorobku ma ponad 800 publikacji. Nagrody otrzymali także: Cecylia Heller – profesor Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia w Opolu, organizatorka Międzynarodowych Letnich Kursów Muzycznych w Głuchołazach; prof. Grażyna Szewczyk – kierująca Instytutem Filologii Germańskiej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, współtworząca filologię germańską w Opolu, znawca i tłumacz literatury niemieckiej i skandynawskiej; prof. Marek Trombski – współtworzący w Bielsku-Białej Akademię Techniczno-Humanistyczną, jej były rektor; dr hab. Dariusz Złotowski – naukowiec, historyk, znawca dziejów Częstochowy i klasztoru jasnogórskiego.

## Zadbali o nową świetlicę

**NIWKI, STRZELCE OPOLSKIE.** Od kilku tygodni mieszkańcy wsi korzystają z gruntownie przebudowanej, zmodernizowanej i wyposażonej przez siebie świetlicy. Ten kosztowny remont wraz z wyposażeniem sfinansowano z dotacji gminnej, z Funduszu Przeciwdziałania Alkoholizmowi, z budżetu Strzeleckiego Ośrodka Kultury i ze wsparcia sponsorów. Również sami mieszkańcy pracą społeczną przyczynili się do powstania tej

nowoczesnej świetlicy. Łącznie przepracowali blisko 1000 godzin, przeprowadzili także w całej wsi zbiórkę złomu, a pozyskane ze sprzedaży pieniądze zasiliły konto remontowanej świetlicy, w której już jest stół do ping-ponga, w jednej z sal można posiedzieć przy kominku, wypić kawę, porozmawiać. W dużej sali odbywać się będą zebrania wiejskie, różne imprezy okazjonalne, spotkania, zabawy dla dzieci.

## VII Opolska Jesień Literacka

**OPOLE.** Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu jak co roku zaprosiła swoich czytelników do uczestnictwa w Opolskiej Jesieni Literackiej, rozpoczętej 3 listopada 2009 r. imprezą „Bez makijażu – o prawdzie w wierszach” z udziałem Ewy Lipskiej, Jerzego Jarniewicza, Antoniny Turnau i Agnieszki Wolny-Hamkao. Spotkania z autorami, spektakle, rozstrzygnięcia konkursów literackich trwać będą do 7 grudnia br. Wśród imprez na uwagę zasługują spotkania autorskie: z Jerzym Illgiem, redaktorem naczelnym wydawnictwa „Znak” – 9 listopada; z Anną Mieszkowską, autorką „Dzieci Ireny Sendlerowej” – 17 listopada; z Jackiem Podsiadłą – 19 listopada; z Harrym Dudą, obchodzącym 45 lat pracy twórczej – 23 listopada; z Janem Goczołem i Władysławem Żolnowskim – 26 listopada. Z opolskimi poetami: Edmundem Borzemskim, Zygmunt Dmochowskim,

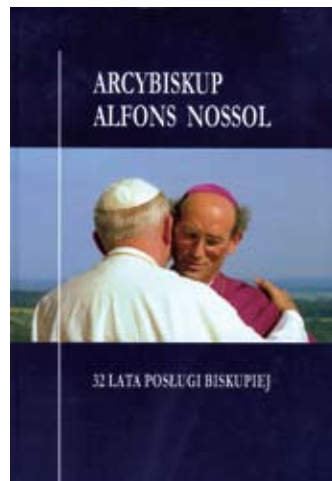
Walterem Pyką, Tadeuszem Soroczyńskim i Piotrem Żarczyńskim organizatorzy zaplanowali 2 grudnia w Miejskiej Bibliotece Publicznej przy pl. J. Piłsudskiego imprezę pt. „Podróże poetyckie”, a 7 grudnia w Auli Błękitnej Uniwersytetu Opolskiego zostaną wręczone nagrody laureatom VI Ogólnopolskiego Konkursu na Esej „Poeta osobny» zaprasza w gościnę. Twórczość Mirona Białoszewskiego czytana dzisiaj”.



## Pamiętkowe księgi dla abp. Alfonsa Nossola

**KAMIEŃ ŚLĄSKI.** 29 października 2009 r. biskup ordynariusz Andrzej Czaja wręczył arcybiskupowi Alfonsowi Nossolowi dwie pamiętkowe księgi wydane przez Wydział Teologiczny Uniwersytetu Opolskiego. Na uroczystość do Kamienia Śląskiego przyjechali opolscy biskupi i ordynariusz gliwicki Jan Wieczorek,

profesorowie i wykładowcy Wydziału Teologicznego, rektor UO i marszałek województwa. Księgę „Arcybiskup Nossol. 32 lata posługi biskupiej” zaprezentował jej redaktor ks. prof. Helmut Sobeczko. Znalazło się w niej 31 artykułów dokumentujących działalność teologiczną, ekumeniczną i duszpasterską abp. Alfonsa Nossola. W Instytucie Ekumenizmu i Badań nad Integracją powstał tom zawierający 20 tekstów autorstwa Alfonsa Nossola. Tę księgę, zatytułowaną „Jedność Kościoła i Europy”, redagowali ks. prof. Piotr Jaskóła i ks. dr Joachim Kobienia.



**GOŚĆ OPOLSKI**

opole@goscniemiedzielny.pl

**ADRES REDAKCJI:** 45-011 Opole,  
ul. Koraszewskiego 7-9

**TELEFON/FAKS** 077 454 64 72

**REDAGUJA:**

Andrzej Kerner – dyrektor oddziału,  
Anna Kwaśnicka, Teresa Sienkiewicz-Miś,  
ks. Tomasz Horak – asystent kościelny

## Między Słowami



Biblia

KS. TOMASZ HORAK

tohorak@opole.opoka.org.pl

## Zbawienie

Człowiek choć trochę obyty z Biblią wie, że dotknąłem tematu centralnego. Bo zbawienie to więcej niż słowo i więcej niż pojęcie. To wielki temat teologii każdej religii. W Starym Testamencie znajdujemy cały zespół różnych słów, opisujących tę samą ideę – ocalenia, uwolnienia od śmiertelnego niebezpieczeństwa. Akt zbawienia jest wtedy rodzajem opieki, wyzwolenia, czasem wykupu, często uleczenia, nieraz zwycięstwa, zawsze życia i pokoju. To wszystko są doświadczenia, jakich doznają ludzie. Na tle takich ludzkich przeżyć biblijne objawienie przedstawia jeden z najważniejszych przejawów działania Boga w świecie. Jezus od chwili Zwiastowania jest przedstawiany jako Zbawiciel – już samo imię znaczy „Bóg zbawia”. Zaś w widzeniu Józefa anioł wskazuje najważniejszy obszar, w którym człowiek potrzebuje zbawienia – grzech. Gdy Jezus zaczął objawiać swą moc, z jednej strony przemawiał do ludzi, uwalniając ich od zła bardzo dojmującego, często śmiertelnego – od chorób. Ale Jezus nie jest uzdrowicielem – dlatego każdy cud wiąże z wiarą. Więcej – od uzdrowienia ciała wyżej stawia uwolnienie od grzechu i jego skutków. To właśnie jest istotą zbawienia.

OTWÓRZ:

MT 1,20N; 9,1-8; J 8,1-11.

## W Otmuchowie

# Ufundowali obraz ks. Jerzego

Obchody 25. rocznicy śmierci ks. Jerzego Popiełuszki.

W otmuchowskim kościele parafialnym 25 października – z inicjatywy byłych i obecnych działaczy NSZZ „Solidarność”, Społecznego Komitetu Fundacji Obrazu ks. Jerzego z przewodniczącym Andrzejem Koziarem, dziekana i proboszcza ks. Eugeniusza Magierowskiego – odbyły się obchody 25. rocznicy męczenniczej śmierci ks. Jerzego Popiełuszki. Wraz z licznie zgromadzonymi wiernymi uczestniczyli w nich działacze „Solidarności”, reprezentanci ZHR – Chorągwi Opolskiej im. Rotmistrza Witolda Pileckiego, przedstawiciele władz samorządowych miasta i gminy.

Uroczystości rozpoczęto koncertem w wykonaniu Zespołu Młodzieży Liceum Ogólnokształcącego i Gimnazjum w Otmuchowie, kierowanego przez Piotra i Katarzynę Storożów, oraz miejscowego chóru Talis Cantu, prowadzonego przez Bronisławę Kozubek-Trełę. Podczas



STANISŁAW A. BOGACZEWICZ

Mszę św. w intencji beatyfikacji ks. Jerzego odprawiono w kościele parafialnym pw. św. Mikołaja i św. Franciszka Ksawerego

koncertu ks. Andrzej Przybyła przeczytał fragmenty homilii i kazań ks. Jerzego Popiełuszki.

Mszę św. w intencji beatyfikacji ks. Jerzego odprawił ks. radca Emil Ojczyk, otmuchowski proboszcz w latach 1969–2004, w koncelebrze z ks. proboszczem Eugeniuszem Magierowskim i ks. dr. Alojzym Sitkiem, byłym kanclerzem kurii diecezjalnej w Opolu. Kazanie oparte na osobistych wspomnieniach i przeżyciach, związanych z dramatycznymi wydarzeniami śmierci i pogrzebu ks. Jerzego, wygłosił ks. Alojzy Sitek. Natomiast

ks. Eugeniusz Magierowski poświęcił ofiarowany parafii obraz sługi Bożego ks. Jerzego, namalowany przez artystę plastyka Ryszarda Szymończyka.

Kapłani i wierni po Mszy św. przeszli na cmentarz parafialny i modlili się przy obelisku upamiętniającym śmierć ks. Jerzego oraz złożyli kwiaty. Następnie w sali domu parafialnego dr Stanisław A. Bogaczewicz, pracownik oddziału IPN we Wrocławiu, wygłosił referat „Droga ku wolności. Ks. Jerzy Popiełuszko 1947–1984”.

ab

## Kurs lektorski

## Już można się zgłosić

Diecezjalny kurs lektorski, przygotowujący do liturgicznej postęgi czytania słowa Bożego, odbędzie się w czasie ferii zimowych od 1 do 6 lutego 2010 roku w Diecezjalnym Ośrodku Formacyjnym w Raciborzu-Miedoni.

Uczestnikami kursu mogą być tylko chłopcy, niekoniecznie będący ministrantami, najlepiej w wieku II klasy gimnazjalnej. W programie kursu: formacja ascetyczna, biblijna, liturgiczna

oraz fonetyczna. Nie zabraknie też wypoczynku na świeżym powietrzu, „pogodnych wieczorów” oraz konkurencyjnych sportowych. Zgłoszenia kandydatów do 1 grudnia br.; adres ks. Damiana Jurczaka

– plac Kopernika 12, 45-040 Opole, tel. 606101761, e-mail: djurczak4@wp.pl. Koszt uczestnictwa w kursie wraz z egzemplarzem Pisma Świętego, dyplomem, materiałami pomocniczymi wyniesie 260 zł. Każde zgłoszenie zostanie potwierdzone i podany zostanie dokładny plan kursu. Ilość miejsc jest ograniczona. Obowiązuje kolejność zgłoszeń. Więcej informacji na: www.lso.duch.opole.pl.

## Wspomnienia o ks. Jerzym Popiełuszce

## Wierny prawdzie

Modlitwa, fragmenty archiwalnych filmów oraz wspomnienia świadków wypełniły **spotkanie upamiętniające 25. rocznicę męczeńskiej śmierci ks. Jerzego Popiełuszki.**

**W**refleksyjno-modlitewnym spotkaniu „Cena wolności”, przygotowanym przez kleryków z WSD w Opolu, udział wzięli bp Jan Kopiec i ks. Arnold Drechsler, którzy osobiście spotkali ks. Jerzego Popiełuskę. – Miałem okazję poznać go, kiedy 26 października 1966 r. w jednostce wojskowej w Bartoszycach zgromadzono nas około 240 kleryków z prawie wszystkich seminariów diecezjalnych i niektórych zakonnych w Polsce. Wśród nich był także kleryk warszawskiej archidiecezji, prowadzonej wówczas przez prymasa Stefana Wyszyńskiego, Alfons Popiełuszko – wspominał bp Jan Kopiec. – Jerzy to jego imię z bierzmowania – wyjaśnił. – My znaliśmy go jako Alka, dlatego kiedy później przychodziły wiadomości o ks. Jerzym Popiełuszce, początkowo zastanawialiśmy się, czy to nasz kolega poznany w Bartoszycach – opowiadał biskup.

### Głosiciel prawdy

Do jednostki wojskowej kleryków ściągnięto w roku obchodów milenijnych, kiedy sporo napięć narosło między Kościołem i państwem. Podzieleni zostali na trzy kompanie, w których warunki znacznie się różniły, co miało na celu wysondowanie, jakie metody oddziaływania na alumnów w wojsku zawodowym są najskuteczniejsze. – Alek został przydzielony do drugiej kompanii, ja do pierwszej – wyjaśnił bp Jan



**Spotkanie „Cena wolności” odbyło się 24 października w kościele seminaryjno-akademickim św. Jadwigi Śląskiej**

Kopiec, który w swoich wspomnieniach kilkakrotnie podkreślał, że Alek był kolegą, którego nie sposób było nie zauważyć. – Byliśmy niepewni naszego losu, a on pokazywał, jak można upominać się o swoje i jak umiejętnie dać do zrozumienia dowódcom, że wiemy, dlaczego tam się znaleźliśmy – podkreślał. – Przez cały czas przebywania w Bartoszycach, skąd zwolniono nas w 1968 r., nie mieliśmy świadomości, że ze świętym człowiekiem się spotkaliśmy, że w przyszłości w naszych wspomnieniach będziemy się mogli odwoływać do jego wielkości i chwały. Przyznam, że nawet radziliśmy mu, by zmienił nieco taktykę, ale on był człowiekiem niezłomnym. Twierdził, że prawdę zawsze trzeba głosić, co przysłał częstymi karami – wyjaśnił biskup. – Współczuliśmy mu, gdy miał rozkaz zgłaszania się w pełnym oporządzeniu na posterunku wartowniczym o różnych porach dnia i nocy, co dezorganizowało życie i mogło wprowadzić człowieka w napięcia i stresy – wspominał. Z czasem za pozwoleniem biskupa warmińskiego klerycy w mundurach mogli służyć do Mszy św. w kościele parafialnym, a nawet pod kierunkiem ówczesnego opiekuna ks. Józefa Wysockiego, dziś biskupa

pomocniczego w diecezji elbląskiej, mogli także głosić kazania. – Alek często z tej możliwości korzystał, przede wszystkim dając świadectwo, bo poczuwał się do obowiązku mówienia o prawdzie, gdzie tylko było to możliwe – podkreślał biskup.

### Trudne czasy

– Sługa Boży ks. Jerzy Popiełuszko, kandydat na ołtarze, był człowiekiem, który życia nie chciał zmarnować. Poznaliśmy się w sytuacji przymusowej, ale po zakończeniu służby wojskowej przyrzekliśmy sobie dalsze utrzymywanie znajomości, co zaowocowało pisaniami listów. Trzy, może cztery razy spotkaliśmy się na Jasnej Górze przy okazji pielgrzymek, a później, gdy przyszły trudne czasy, każdy miał swoje zajęcia, więc tylko od czasu do czasu przychodziła kartka z prośbą o modlitwę – mówił bp Jan Kopiec, którego wieść o tragicznej śmierci ks. Jerzego Popiełuszki zastała w Rzymie w czasie rocznego stypendium. – Wśród Włochów pojawiały się wtedy pytania, jak to mogło spotkać księdza w Polsce, gdzie naród jest wierny Chrystusowi. Nie rozumieli naszej sytuacji – wspominał biskup, który swoje świadectwo zakończył

podkreśleniem, że od 15 lat ci, którzy razem byli w Bartoszycach, spotykają się co roku na Żoliborzu przy grobie ks. Jerzego w rocznicę jego śmierci.

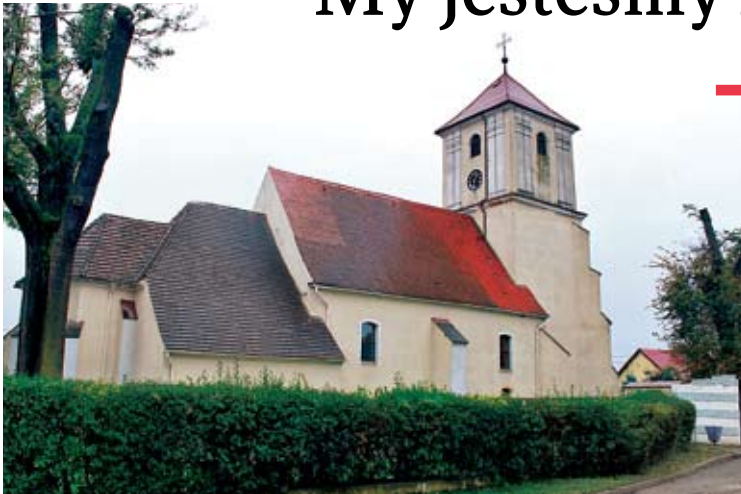
### Jaka kariera?

Ks. Arnold Drechsler uczestniczył w spotkaniu z ks. Jerzym Popiełuską 8 października 1984 r. w Bytomiu. – To było rok po moich święceniach, kiedy byłem wikarym w parafii Wniebowzięcia NMP w Bytomiu, należącym wówczas do opolskiej diecezji – wspominał ks. Arnold Drechsler, który podkreślał, że fakt przyjazdu ks. Jerzego Popiełuszki był bardzo długo utrzymywany w tajemnicy. – W ostatniej chwili dowiedzieliśmy się, że będzie u kapucynów w kościele Podwyższenia Krzyża Świętego na Mszy w intencji Ojczyzny, po której odbędzie się spotkanie dla księży pracujących w Bytomiu – opowiadał ks. A. Drechsler. – Kościół pękał w szwach, a na plebanii w czasie spotkania oprócz księży pojawiła się cała masa ludzi. Pytań do ks. Jerzego było co niemiara. Przed nami stał przecież słynny ks. Popiełuszko. Ja, młody wikary, również zadałem pytanie – wspominał. – „Proszę księdza”, popatrzył na mnie, „kiedy zaczęła się księdza...”. I w tym miejscu nie znalazłem żadnego odpowiedniego sformułowania, więc dokończyłem: „Kiedy zaczęła się księdza kariera?”. Odpowiedział: „Bracie, takiego pytania jeszcze nikt mi nie postawił. Jaka kariera?” – przywoływał ks. A. Drechsler. – Za 11 dni ks. Jerzy został zlikwidowany, a ja zostałem z tymi dwoma słowami: „Jaka kariera?”. Po jego śmierci przypomniały mi się słowa z kazania abp. Alfonsa Nossola, który podkreślał, że kapłan może robić karierę, ale w dół. Chrystus uniżył samego siebie do śmierci krzyżowej, to był największy moment Jego kariery, tak samo największy moment kariery ks. Jerzego to, gdy spadał z tamy we Włocławku – zakończył świadectwo ks. Arnold Drechsler.

**Anna Kwaśnicka**

PANORAMA PARAFII – PRZYLESIE, PW. ŚW. STANISŁAWA BISKUPA

# My jesteśmy Kościołem



ANDRZEJ KERNER

**Kościół  
w Przylesiu**

**PO PRAWĘJ:  
Kościół  
w Obórkach**

**PONIŻEJ  
PO PRAWĘJ:  
Nabożeństwo  
fatimskie**

**PONIŻEJ  
PO LEWEJ:  
Ks. Dariusz  
Kużawa**



ANDRZEJ KERNER

Parafia św. Stanisława Biskupa w Przylesiu (dekanat Grodków) – po czterech wiekach nieistnienia – **powstała na nowo 40 lat temu.**

Krzyża Świętego – wybudowany w czasie, gdy proboszczem był ks. Jan Kołodenny, co upamiętnia tablica ufundowana przez mieszkańców w roku 2000. W przyszłym roku będą obchodzić 25-lecie konsekracji swojego kościoła, do którego są mocno przywiązani i cenią sobie, że liturgię mogą mieć sprawowaną „u siebie”.

## Pozytywne uderzenie

– Kiedy rok temu przyszedłem jako nowy proboszcz, pozytywnie uderzyło mnie mocno obecne wśród ludzi poczucie: „my jesteśmy Kościołem”. Są zaangażowani i odpowiedzialni za życie parafii na wielu płaszczyznach – podkreśla ks. Dariusz Kużawa. Zanim został proboszczem, był wikariuszem w Opolu (śś. Piotra i Pawła), Krapkowicach-Otmęcie i Głuchołazach. – Myślę, że wielką zasługę w tworzeniu u ludzi poczucia odpowiedzialności za Kościół odegrał ks. Henryk Cwik. To on na przykład wprowadził dorosłe osoby w posługę lektora. Dziś jest ich 8 – mówi ks. D. Kużawa. Uderzające jest również liczne uczestnictwo parafian w Triduum Paschalnym. Proboszcza cieszy aktywny i niezawodny zespół „Caritas”, na który można liczyć w wielu sytuacjach życia parafialnego. Wypróbowani ludzie tworzą radę parafialną. Ministrantów w parafii jest 25, róż różańcowych skupionych w Jasnogórskiej Rodzinie Różańcowej – 4. Jest także szkolne kółko różańcowe, schola, zawiązało się Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży.

## Zwyczaje i nowości

Ksiądz Dariusz Kużawa chce kontynuować zwyczaje, które zastał w parafii. – Takim jest np. Olimpiada Parafialna, którą rozpoczął mój poprzednik ks. Zygmunt Czech, a która odbyła się w tym roku po raz szósty. Mocno zaangażowana w nią jest młodzież – podkreśla proboszcz. „Specjalnością” parafii jest także tzw. asysta w czasie procesji Bożego Ciała czy procesji o urodzaje – panie w stylizowanych na góralskie (wielu parafian ma korzenie właśnie na Podhalu



PAWEŁ WIT

i Sądecku) strojach, które uszyła i o które dba pani Janina Podgórnica. Kontynuowane są również spotkania młodzieży w piątkowe wieczory, nabożeństwa fatimskie. Ks. Kużawę martwi niewysokie uczestnictwo w niedzielnej Eucharystii (41 proc.). Postanowił zarządzić temu przez kazania katechizmowe i o Eucharystii. – To takie krótkie wprowadzenie w tajemnice poszczególnych elementów Mszy św., które wygłaszam właśnie w momencie, kiedy one się liturgicznie „dzieją” – tłumaczy ksiądz. Mimo że zabytkowe mury kościoła wymagają gruntownego remontu, osuszania i izolacji, mimo że nie brak i innych kłopotów, ksiądz nie traci pogodnego usposobienia. – Nie ma co się zamyślać problemami, tylko trzeba je rozwiązywać – mówi. Cieszy go, że parafia się rozwija. To jedna z nielicznych w naszej diecezji, w której liczba chrztów przewyższa liczbę pogrzebów. – A ludzie tutejsi mają potrzebę spotkania się, wspólnego działania. To jest wspaniałe – podkreśla ks. Dariusz Kużawa. **Andrzej Kerner**



ANDRZEJ KERNER

Tworzą ją dwie wioski gminy Olszanka – Przylesie i Obórki. Za miedzą zaczyna się teren archidiecezji wrocławskiej. W sumie parafia liczy 1100 mieszkańców. Przylesie ma długą historię, sięgającą co najmniej końca XIII wieku. Parafia istniała tu już na pewno w 1376 roku. Obecny kościół pochodzi właśnie z tego czasu, choć w ciągu wieków historii był rozbudowywany. Od 1534 do 1945 roku należał do protestantów. Katolicy z Przylesia w tym okresie należeli do parafii w Wierzbniku. Od 1969 r. w Przylesiu pracował samodzielny duszpasterz – był nim ks. Franciszek Śliwka. Drewniany kościół w Obórkach po wojnie jako kościół poprotestancki również został przejęty przez katolików, potem przekazany Kościołowi polskokatolickiemu. W 1986 r. konsekrowano w Obórkach nowy kościółek pw. Podwyższenia

# Ciemne karty historii



Przesłuchanie czarownicy

**Nysa. Polowania na czarownice, które siały grozę w wielu krajach zachodniej Europy, w XVII w. dosięgły również ziemie nyskie.**

tekst i zdjęcia

**ANNA KWAŚNICKA**

akwasnicka@goscniedzielny.pl

**N**a nowo otwartej wystawie w muzeum w Nysie sięgnięto do niezbyt chlubnego epizodu z przeszłości nyskiego księstwa biskupiego, jak i z przeszłości niemalże całej Europy, kiedy społeczeństwa wielu krajów ogarnęła fala oskarżeń o czary, brutalnych

przesłuchań i płonących stosów. Wystawa, będąca częścią większego projektu realizowanego wspólnie przez samorządy po stronie czeskiej i polskiej, jest próbą wizualnego przedstawienia zbrodni, jaka dokonana się na ziemiach nyskich w XVII w., gdy minimum kilkaset osób zostało skazanych na śmierć w wyniku oskarżenia o czary. W kwietniu 2010 r. większa ekspozycja, zatytułowana „Przygoda z czarownicami”, zostanie otwarta w Domu Geschaderova w Sumperku. Tymczasem już w 2006 r. zakończono wytyczanie 140-kilometrowej ścieżki rowerowej szlakiem prześladowań czarownic na ziemiach czeskich, która następnie została przedłużona również na terenie powiatu nyskiego, od Głuchołaz, przez Nysę, Otmuchów aż do Paczkowa. Można powiedzieć, że z zapisów ciemnych kart historii stworzono atrakcję turystyczną, ale sama wystawa i wydany przewodnik po oznaczonym szlaku rowerowym stały się przyczynkiem do poszerzenia wiedzy o absurdalności i brutalności tzw. procesów czarownic, które miały miejsce również na Śląsku.

## Wystarczyła płotka

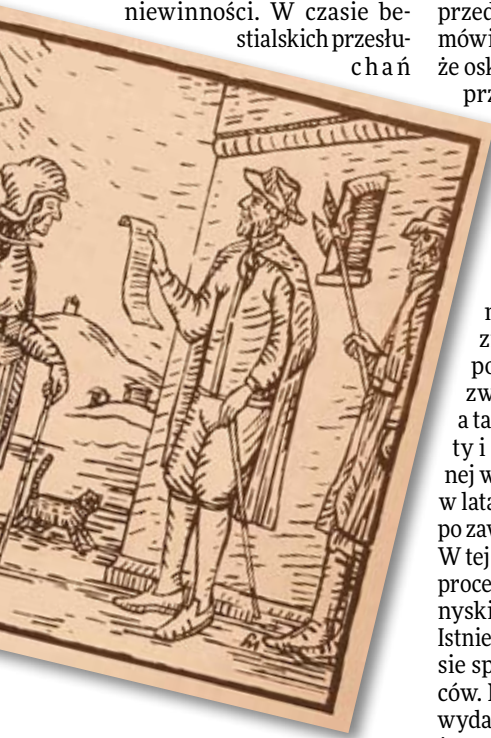
Mechanizm skazywania czarownic, który siał postrach szczególnie wśród kobiet, pozwalał na usuwanie z drogi osób niewygodnych. Niezwykle częstym powodem wytoczenia oskarżenia były nienawiść, strach czy zazdrość, na przykład o urodę. Każde nieszczęście można było wytłumaczyć rzuconymi czarami, o które w szczególności posądzano kobiety. To one odpowiedzialne były za domowe ognisko, troskę o jadalnię, chorego i zwierzęta. Kobiety praktykowały ludową medycynę, znały się na ziołach, karmiły rodziny i żywy inwentarz, zatem, według



Rycina przedstawiająca moment schwytania podejrzaną przy użyciu tzw. łapacza

oskarżycieli, mogły przyrządzić magiczną miksturę, dosypać truciznę do posiłku czy paszy albo rzucić na kogoś urok. Praktycznie każda kobieta mogła zostać posądzona o zbrodnię czarów, tym bardziej, iż by kogoś pojmać, wystarczyło pomówienie czy donos lub wymuszone torturami „zeznania” osób już przesłuchiwanym z oskarżenia o konszachty z diabłem. Procedurę osądzenia rozpoczynano od znalezienia dowodu na posługiwanie się czarami. W tym celu przeprowadzano próbę wagi, łez, igły czy wody. Wynik takiego „badania” zawsze był interpretowany na niekorzyść oskarżonej, dlatego bardzo szybko przechodzono do przesłuchań, wpraw w łagodnych jedynie z omawianiem działania tortur, a następnie przy wykorzystaniu bestialskich narzędzi. Po kilku dniach więzienia w nieludzkich warunkach i okrutnego okaleczania zdobywano zeznania, w których oskarżona przyznawała się do wszelkich, nawet najbardziej absurdalnych zarzutów, po czym w sądzie miejskim zapadał wyrok skazujący i następowała egzekucja przez spalenie. Ci, którzy wyrazili „szczery żal”, najpierw byli ścinani, a potem wrzucani w płomień. Osoby oskarżone o czary nie miały

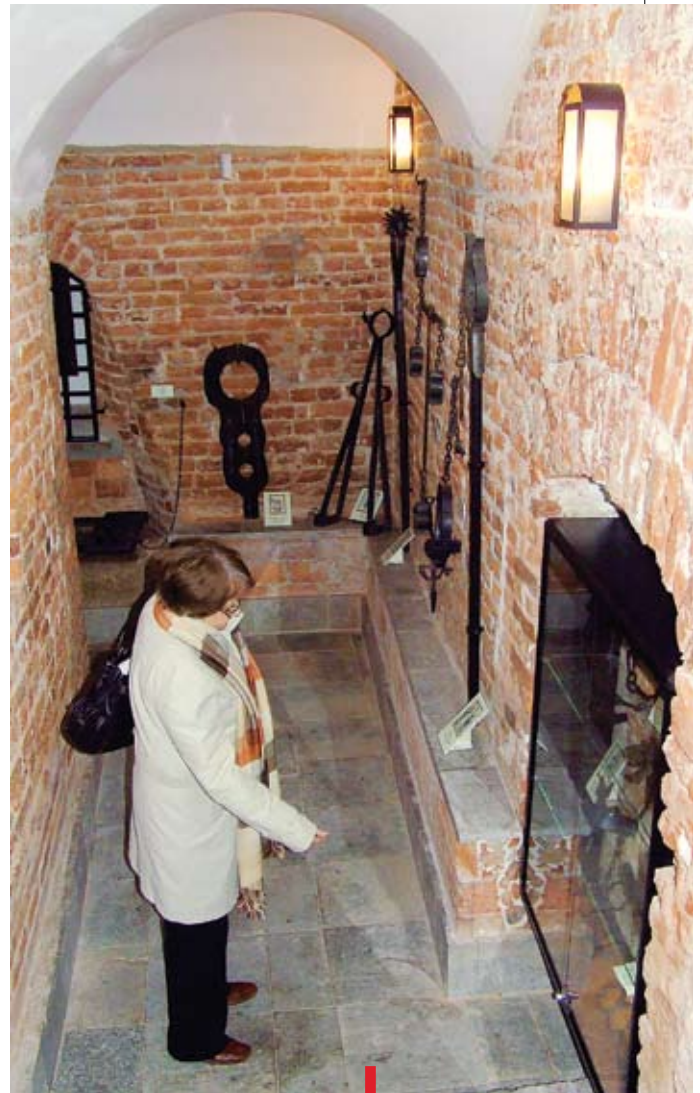
praktycznie żadnych szans na uniewinnienie, nie miały praw do obrońcy, nie obowiązywało domniemanie niewinności. W czasie bestialskich przesłuchań



oskarżył swoją żonę Barbarę o czary i trucicielstwo. Już na drugi dzień kobieta została postawiona przed sądem miejskim w Nysie – mówi M. Neubauerová, dodając, że oskarżona po ciężkich mękach przyznała się do winy, jednocześnie potwierdzając, że inne kobiety, przeważnie jej sąsiadki, również były współwinne, co uruchomiło kolejne aresztowania. W sumie o czary posądzono wtedy 35 osób, które na przesłuchaniach przyznały się do zarzutów, m.in. powodowania chorób, trucia zwierząt, zmieniania pogody, a także nocnych lotów na szabaty i czczenia diabła. Do następnej wielkiej fali procesów doszło w latach 1639–1641 oraz 1651–1652, po zawarciu pokoju westfalskiego. W tej ostatniej fazie siłą sprawczą procesów stał się starosta księstwa nyskiego hr. Jerzy von Hoditz. – Istnieje przekaz mówiący, że w Nysie spalono żony wszystkich rajców. Nie znamy szczegółów tego wydarzenia, ale z historii wiemy, że przypadki oskarżania i uśmiercania osób wyżej postawionych były dość rzadkie – zaznacza kustosz. – Prawdopodobnie dopiero oskarżenie o czary spowiednika biskupa wrocławskiego przyhamowało falę oskarżeń – podkreśla Mariusz Krawczyk, dodając, że wygaszenie egzekucji nastąpiło, gdy nowym biskupem został Franciszek Ludwik von Neuburg, człowiek światły i przeciwnik procesów. – Ustalenie pełnej liczby ofiar wydaje się niemożliwe, gdyż zachowane dokumenty są niepełne. Jedne przekazy mówią o 250 spalonych osobach, inne o 1000 – stwierdza kustosz, dodając, że w Nysie skazanych za czary nie palono na stosach, ale w piecu, który został wybudowany w pobliżu Domu Wagi Miejskiej z inicjatywy wrocławskiego biskupa pomocniczego Jana Baltazara Liesch von Hornau, od 1635 r. pełniącego funkcję administratora biskupiego księstwa nyskiego.

### Ekspozycja muzealna

Wystawa „Procesy czarownic na pograniczu nysko-jesenickim”, którą można zwiedzać od 27 października, ulokowana została w dwóch odnowionych salach, do których wchodzi się bezpośrednio z dziedzińca muzeum,



Na wystawie prezentowane są zrekonstruowane narzędzia tortur

mieszczącego się w Pałacu Biskupim. W jednej sali zainscenizowano dom zielarki oraz salę sądową, w drugiej odtworzono lochy, w których więziono oskarżonych, oraz przedstawiono zrekonstruowane, wykonane zgodnie z historycznymi opisami, narzędzia tortur, m.in. bociana, hiszpańskie buty, maski hańby, dyby skrzypcowe, judaszową kołyskę, krzesło czarownicy czy żelazną dziewicę. Pod tymi wymyślnymi nazwami kryją się narzędzia sprawiające okrutny ból, a mające pomóc wydobyć z oskarżonego zeznania potwierdzające jego winę. Ekspozycja wzbogacona została planszami, na których zaprezentowano ryciny oraz opisy przebiegu procesu oskarżania o czary, mapę szlaku rowerowego, a także panoramę Nysy autorstwa M. Meriana z II połowy XVII w., według której można określić miejsce, w którym stała szubienica, doświadczająca, że było to miasto dbające o porządek i praworządność. ■

zarzucano im wyrzeczenie się wiary, udział w szabatach, morderstwa rytualne, czczenie zwierząt, orgie, a nawet składanie ofiar z ludzi, czyli te zbrodnie, o które oskarżano heretyków przed sądami inkwizycyjnymi.

### Fale oskarżeń

Wierzenia w siły nadprzyrodzone, magię czy czary obecne są w każdej kulturze, jednak szaleństwo polowań na czarownice dotknęło tylko Europę i kraje, które przejmowały jej wzorzec kulturowy. – Na mapie Śląska największe natężenie procesów o czary występowało w okolicach Zielonej Góry oraz Nysy – zaznacza Mariusz Krawczyk, kustosz nyskiego muzeum. W Nysie urząd inkwizytora do zwalczania czarownic powołano w 1341 r., ale do XVII wieku procesy zakończone karą śmierci były rzadkością. Pogrom czarownic rozpoczął się tu w 1622 r. – Było to w okresie wielkiego moru bydła, który doprowadził do zrodzenia się idei, że winne padaniu zwierząt mogą być osoby związane z diabłem – wyjaśnia Michaela Neubauerová. – W czerwcu 1622 r. jesenicki pastuch Christoph Schmid, leżąc na łożu śmierci,

■ R E K L A M A ■

**DUSZPASTERSTWO  
PIELGRZYMKOWE  
ARCHIDIECEZJI KATOWICKIEJ**

**ARS  
Rekolekcje kapłanów**

|               |               |
|---------------|---------------|
| Emeryci       | 01-05.12.2009 |
| Proboszczowie | 02-06.02.2010 |
| Katecheci     | 13-16.02.2010 |

**Ziemia Święta -  
Boże Narodzenie**

**ZAPISY: 032 356 90 50  
www.pielgrzymki.katowice.pl**

## Pielgrzymka do Ars

Papież Benedykt XVI ogłosił 19 czerwca 2009 roku w całym Kościele Rok Kapłański, któremu przewodzi hasło: „**Wierność Chrystusa, wierność kapłana**”. Jest to rok wspólnej modlitwy z kapłanami i za kapłanów, rok refleksji nad darem kapłaństwa dla Kościoła. Patronem tego roku jest święty proboszcz z Ars – Jan Maria Vianney, patron wszystkich kapłanów. Jego grób znajduje się w Ars, gdzie spędził najpiękniejsze lata swojej posługi duszpasterskiej. Z tej okazji **od 17 do 20 maja 2010 roku** odbędzie się samolotowa pielgrzymka kapłanów diecezji opolskiej do grobu św. Jana Marii Vianneya i miejsc związanych ze świętym. Organizatorem pielgrzymki jest Radio Plus Opole, które przyjmuje zapisy i udziela szczegółowych informacji, tel. 77 45 66 700.

## Spotkanie w Winowie

14 listopada o godz. 10.00 w domu pielgrzyma w Winowie rozpocznie się spotkanie osób odpowiedzialnych w parafiach za formację dziewcząt należących do wspólnot Dzieci Maryi i ministrantek.

## Warto przeczytać

# Głogówek – miasto winorośli

Od wielu lat Günter Hauptstock, urodzony w Głogówku, **opisuje dzieje swojego miasta.**

**P**isze głównie artykuły oparte na dokumentach, tekstach źródłowych i kontaktach z mieszkańcami miasta. W latach 2002–2006 Hauptstock opublikował trzy książki w języku niemieckim (Hauptstock od 1961 roku mieszka w Niemczech) ze wspomnieniami



**Schola z Radawia prowadzona jest przez Gabriellę Langosz, absolwentkę Studium Muzyki Kościelnej**

TERESA SIENKIEWICZ-MIS

## zaproszenia

W programie: konferencja, nabożeństwo i spotkanie przy kawie.

## Klub Inteligencji Katolickiej

### Opole

15 XI, niedziela, godz. 17.00, ks. dr Zygmunt Nabzdzyk – wykład z cyklu „Wielkie postaci Kościoła na Śląsku. Ks. bp Paweł Latusek, organizator życia kościelnego w Opolu”.

18 XI – środa, godz. 16.00, rozstrzygnięcie konkursu dla dzieci i młodzieży; godz. 18.00 – rozważania biblijne.

### Kędzierzyn-Koźle

16 XI – poniedziałek, godz. 18.30, Msza św. w intencji Ojczyzny oraz o rychłą beatyfikację i kanonizację sługi Bożego Jana Pawła II, po niej spotkanie klubowe na temat: „X Międzynarodowy Kongres Józefologiczny w Kaliszu w dniach 27.09–4.10.2009 r.” – refleksje jego uczestnika Eugeniusza Sługockiego.

## Spotkanie młodzieży

Siostry Służebniczki NMP w Leśnicy zapraszają gimnazjalistki z I i II klas na spotkanie w dniach 13–15 listopada 2009 r., którego motto brzmi

„Miłość nie zazdrości”, oraz na czuwanie nocne młodzieży ponadgimnazjalnej (chłopcy i dziewczęta) z 27 na 28 listopada 2009 r. – motto czuwania: „Miłość we wszystkim pokłada nadzieję”. Informacje i zgłoszenia: s. Dalmacja, 077/ 4048330 lub 514 347 268, betania@sluzebniczki.pl.

## Duszpasterstwo Nauczycieli Akademickich

20 listopada godz. 19.00, spotkanie dyskusyjne na temat:

„Kościół wobec wyzwań XXI wieku” (cz. II), poprowadzi ks. bp Paweł Stobrawa.

## Dzień muzyków kościelnych

Adwentowy dzień skupienia odbędzie się 28 listopada 2009 r., poprowadzi go ks. dr hab. Rastislav Adamko ze Słowacji, muzykolog i znawca muzyki kościelnej, pracujący na Uniwersytecie w Rużomberoku. Jest ponadto wykładowcą Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Program: 9.00 – Studium Muzyki Kościelnej, wykład ks. Rastislava Adamko; 10.00 – kościół św. Sebastiana, konferencja, okazja do spowiedzi, Msza św.; 12.00 – Studium Muzyki Kościelnej, spotkanie przy kawie; 12.45 – aula Muzeum Diecezjalnego, wręczenie indeksów i dyplomów.

dawnych mieszkańców Głogówka. Wydawnictwa te cieszyły się dużym zainteresowaniem. Z pewnością z jeszcze większą uwagą przeczytają głogówczanie, i nie tylko oni, wydaną przez Wydawnictwo MS Bogusława Szybkowskiego książkę „Z dziejów Głogówka”, w tłumaczeniu z języka niemieckiego Edwina Jeszkego, przy współpracy Barbary Grzegorzcyk i Jarosława Kłuskowicza. „Moją ideą i gorącym życzeniem jest zainteresowanie czytelnika historią miasta, a także zachęcenie do rejestrowania własnych wspomnień, przechowywania zabytkowych przedmiotów i dokumentów” – pisze autor książki, rozpoczynając się zdaniem: „Głogówek zachwyca pięknem swych panoram”. Bo pierwszy rozdział tej liczącej 240 stron książki prezentuje widoki Głogówka, nazywanego miastem wień i miastem w zieleni. Treść wzbogacają ryciny z lat 1536 i 1631, z połowy XVIII wieku i zdjęcia

współczesne. Z lektury dalszych rozdziałów dowiadujemy się, że Głogówek posiadał ratusz już w 1354 roku, a pierwsza pieczęć miejska pochodzi z 1298 roku i przedstawia tarczę, na której widnieją trzy noże do ścinania winogron. Motyw ten, jako że okolice Głogówka słynęły z upraw winorośli, jest zachowany w herbie miasta do dzisiaj. Günter Hauptstock napisał solidną, bogatą w udokumentowane fakty, opisy i anegdoty, monografię. I dołączył ciekawą, urozmaiconą i starannie dobraną ikonografię: mapy, zdjęcia, rysunki, szkice. Wysoki poziom edytorski książki zapewniło opolskie Wydawnictwo SM.

**Teresa Sienkiewicz-Mis**



■ R E K L A M A ■

**Plus  
radio**  
107,9 FM OPOLE  
[www.plus.opole.pl](http://www.plus.opole.pl)

**Opole 107,9 FM  
Kędzierzyn-Koźle 89,6 FM  
Góra św. Anny 89,6 FM  
Nysa 96,7 FM  
Racibórz 87,8 FM**

**Antena tel.: 77 45 66 777  
Marketing i Promocja  
tel.: 77 45 38 383**